



REDAKCJA

**Stanisław Goźdz-Roszkowski  
i Julia Mazurkiewicz-Sułkowska**



**WSTĘP**  
**DO LINGWISTYKI**  
**W BIZNESIE**



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

# **WSTĘP DO LINGWISTYKI W BIZNESIE**

**REDAKCJA**

**Stanisław Goźdz-Roszkowski  
i Julia Mazurkiewicz-Sułkowska**

 **WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO**

ŁÓDŹ 2022

Stanisław Goźdź-Roszkowski, Julia Mazurkiewicz-Sułkowska  
– Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Katedra Języków Specjalistycznych  
oraz Komunikacji Międzykulturowej, 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENCI

*Łukasz Grabowski, Marcin Grygiel*

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Urszula Dzieciątowska*

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

*Dorota Stępień*

KOREKTA TECHNICZNA

*Zdzisław Gralka*

SKŁAD I ŁAMANIE

*MUNDA – Maciej Torz*

PROJEKT OKŁADKI

*Polkadot Studio Graficzne Aleksandra Woźniak, Hanna Niemierowicz*  
Grafika wykorzystana na okładce: © Depositphotos.com/Variant

© Copyright by Authors, Łódź 2022

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2022

Publikacja opiniowana w trybie podwójnie ślepych recenzji

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.10221.20.0.K

Ark. wyd. 11,5; ark. druk. 15,0

ISBN 978-83-8220-840-5

e-ISBN 978-83-8220-841-2

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)

e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)

tel. 42 635 55 77

# Spis treści

Wstęp ( <i>Stanisław Goźdź-Roszkowski, Julia Mazurkiewicz-Sułkowska</i> )	/	7
Rozdział 1. Języki specjalistyczne ( <i>Julia Mazurkiewicz-Sułkowska</i> )	/	9
Rozdział 2. Terminologia – teoria i praktyka ( <i>Aleksandra Beata Makowska</i> )	/	23
Rozdział 3. Podstawy lingwistyki stosowanej ( <i>Paulina Nowak-Korcz</i> )	/	57
Rozdział 4. Pragmatics ( <i>Iwona Witczak-Plisiecka</i> )	/	83
Rozdział 5. Legal English ( <i>Stanisław Goźdź-Roszkowski</i> )	/	107
Rozdział 6. Corporate Discourse ( <i>Stanisław Goźdź-Roszkowski</i> )	/	125
Rozdział 7. Przekład naukowy ( <i>Aleksandra Beata Makowska</i> )	/	147
Rozdział 8. European Union Institutions ( <i>Joanna Kozłowska</i> )	/	169
Rozdział 9. Wprowadzenie do zarządzania projektami ( <i>Katarzyna Bednarska</i> )	/	193
Rozdział 10. Wprowadzenie do rachunkowości ( <i>Joanna Stępień-Andrzejewska</i> )	/	207
Indeks do rozdziałów w języku polskim	/	233
Indeks do rozdziałów w języku angielskim	/	237

# Wstęp

W 2013 roku Wydział Filologiczny Uniwersytetu Łódzkiego we współpracy z Wydziałem Zarządzania uruchomił studia I stopnia na kierunku *Lingwistyka dla biznesu*. Program nauczania stanowi unikalne połączenie dwóch różnych dziedzin wiedzy, tj. lingwistyki i zarządzania wraz z nauką dwóch języków obcych zarówno w zakresie ogólnej znajomości języka, jak i opanowania języków specjalistycznych. Na ostateczny kształt programowy studiów miał też znaczny wpływ model biznesowy, określany skrótowo BPO. Skrót ten oznacza *Business Process Outsourcing* (BPO), czyli centra outsourcingu procesów biznesowych. Firmy działające w tym sektorze zorientowane są na klientów zewnętrznych, od których przejmują realizację procesów, np. w obszarze księgowości. Obecnie oficjalnymi partnerami kierunku są następujące firmy: Infosys Polska, Fujitsu Polska, CERI International i Philips Polska. Ich zaangażowanie obejmuje prowadzenie warsztatów biznesowych oraz praktyk dla studentów kierunku.

*Lingwistyka dla biznesu* jest więc kierunkiem na wskroś interdyscyplinarnym o profilu praktycznym, ukierunkowanym na zapewnienie studentom zarówno kompetencji lingwistycznych, jak i menedżerskich. Treści programowe obejmują trzy podstawowe grupy przedmiotów. Dwie pierwsze mają charakter bardziej teoretyczny i składają się na nie przedmioty językoznawcze, takie jak: *Wstęp do dyskursu korporacyjnego*, *Podstawy lingwistyki stosowanej*, *Pragmatyka językowa* czy *Wstęp do języków specjalistycznych*, a także przedmioty z dziedziny zarządzania i biznesu, m.in. *Wprowadzenie do rachunkowości i finansów*, *Rozwój umiejętności profesjonalnych* czy *Podstawy zarządzania*. Trzecią grupę stanowią przedmioty służące nauce języków obcych.

Niniejszy tom obejmuje wybrane treści z dwóch pierwszych grup przedmiotów, koncentrując się na obszarze językoznawstwa. Jeden z rozdziałów poświęcony jest *Wprowadzeniu do rachunkowości i finansów*. Rozdziały są

przygotowane w polskiej i angielskiej wersji językowej, w zależności od języka wykładowego poszczególnych przedmiotów na kierunku *Lingwistyka dla biznesu*. Z tego względu cztery rozdziały zostały napisane w języku angielskim, by ułatwić studentom recepcję przekazywanych treści w języku, w którym są one wykładane. Książka, składająca się z dziesięciu rozdziałów, została przygotowana przez pracowników Katedry Języków Specjalistycznych oraz Komunikacji Międzykulturowej Wydziału Filologicznego, Instytutu Anglistyki, jak również Katedry Rachunkowości Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego. Tom zawiera definicje i analizy najważniejszych pojęć i terminów oraz teorii i innych kluczowych zagadnień wprowadzanych w ramach teoretycznej części programu studiów. Zamieszczono w nim wykaz podstawowej zalecanej literatury przedmiotu i pytania kontrolne.

Prezentowana książka jest pierwszym przedsięwzięciem tego typu na rynku wydawniczym w Polsce. Liczymy na to, iż okaże się pożyteczna zarówno dla studentów i wykładowców kierunku *Lingwistyka dla biznesu*, jak i dla czytelników zainteresowanych problematyką języka w kontekstach biznesowych.

*Stanisław Goźdz-Roszkowski*  
*Julia Mazurkiewicz-Sułkowska*

Łódź, grudzień 2021 r.



# Julia Mazurkiewicz-Sułkowska

Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny,  
Katedra Języków Specjalistycznych  
oraz Komunikacji Międzykulturowej

## Rozdział 1

# Języki specjalistyczne

1. Język specjalistyczny – czym jest i czym się różni od języka ogólnego.
2. Cechy uniwersalne języków specjalistycznych.
3. Rodzaje leksyki specjalistycznej.
4. Niewerbalna komunikacja specjalistyczna.

## 1. Język specjalistyczny – czym jest i czym się różni od języka ogólnego

Żeby odpowiedzieć na pytanie, czym jest język specjalistyczny, należy najpierw zastanowić się nad tym, czym ogólnie jest język. W wielkim uproszczeniu możemy przyjąć, że jest on systemem znaków (kodem) umożliwiającym komunikację. Kod ten składa się ze słownictwa pozwalającego nazwać otaczający nas świat oraz reguł gramatycznych, umożliwiających łączenie wyrazów w ciągi, czyli tworzenie całych zdań. Dzięki swoim właściwościom język pozwala na przekazanie informacji o otaczającej nas rzeczywistości, zawierając informacje o czasie i przestrzeni. Możemy więc opowiedzieć o czymś, co jest odległe, albo miało miejsce dawno temu (por. Milewski 2021). W języku wyróżniamy kilka poziomów. Pierwszym z nich jest poziom fonologiczny, czyli zespół fonemów (charakterystycznych dla każdego języka dźwięków), które łączą się w morfemy (części wyrazów, np. przyrostki, przedrostki). Morfemy tworzą system morfologiczny i łączą się w wyrazy, które z kolei tworzą system leksykalny. Wyrazy (system leksykalny) nazywają zjawiska z otaczającego nas świata i za pomocą reguł gramatycznych łączą się w zdania (system syntaktyczny).

Mówiąc o języku, najczęściej mamy na myśli tzw. język ogólny, który jest podstawową formą komunikowania się określonej społeczności. Jest to odmiana języka narodowego znana ogółowi społeczeństwa. Język ten ewoluuje przez wiele lat w gronie ludzi zamieszkujących na jakimś terenie i jest istotnym, jeśli nie najistotniejszym, czynnikiem łączącym daną grupę społeczną, którą jest najczęściej naród. W konsekwencji ogół mieszkańców pewnego terytorium, związanych ze sobą wspólną przeszłością, a także kulturą oraz posiadających wspólne interesy polityczne i gospodarcze, posługuje się między sobą jednym językiem. Język ogólny jest językiem kompletnym, czyli obejmującym wszystkie opisane wyżej systemy: fonetykę, morfologię oraz składnię. Zawiera on słownictwo znane i rozumiane przez całość wspólnoty, dzięki czemu możliwa jest komunikacja wewnątrz niej (Mitera 2017).

W odróżnieniu od języka ogólnego (powstałego w sposób naturalny), **język specjalistyczny**, często nazywany **technolektem** lub **językiem fachowym**, jest konwencjonalnym (umownym) kodem pomocniczym, stworzonym przez człowieka dla potrzeb komunikacji specjalistycznej. Służy on poznawaniu i określaniu obiektów charakterystycznych dla danej specjalności oraz porozumiewaniu się na ich temat (Kubiak 2002). Jest on przede wszystkim **narzędziem pracy zawodowej**, przeznaczonym nie tylko do komunikacji w środowisku profesjonalistów, lecz także do poznawania i opisywania obiektów charakterystycznych dla danej dziedziny oraz do porozumiewania się na ich temat. Dodatkowo jest to **narzędzie kształcenia zawodowego**, ponieważ język specjalistyczny umożliwia prowadzenie badań specjalistycznych i kształcenie specjalistów w danej dziedzinie. Jest on również **wskaźnikiem poziomu rozwoju cywilizacyjnego** danego społeczeństwa, odróżniającym je od innych pod względem zaawansowania technologicznego, cywilizacyjnego oraz rozwoju kultury (Szadyko 2012).

Pojęcie język specjalistyczny już od lat 70. XX wieku nierozłącznie wiąże się z określeniem **LSP**, czyli **Language for Special Purposes**. Termin ten powstał w krajach Europy Zachodniej w celu określenia języka nauki, techniki i innych dziedzin wiedzy oraz oddzielenia języka specjalistycznego (**LSP**) od **naturalnego języka ogólnego (LGP – Language for General Purpose(s))**, przy czym autorzy tej koncepcji podkreślają, że LSP jest odmianą języka naturalnego, ściśle związaną ze strukturą języka ogólnego. Jest to więc swego rodzaju podstruktura języka, która wyodrębnia się z ję-

zyka ogólnego i funkcjonuje jako język w granicach określonego środowiska zawodowego. Każdy LSP, czyli język wiedzy specjalistycznej/język specjalistyczny posiada swój leksykon (zasób słów) (Mazurkiewicz-Sułkowska 2014), którego podstawę stanowi określony system terminologiczny ( $L_t$ ) oraz własne zasady użycia jednostek terminologicznych w tekście, czyli własną składnię kognitywną ( $S_k$ ), która ze swojej strony narzuca strukturę tworzonych tekstów, czyli strukturę makroznaków ( $mZ$ ). Schematycznie autorzy *Teoretycznych podstaw terminologii* (Lukszyn, Zmarzer 2006) ukażają tę zależność w następujący sposób:

$$LSP > L_t // S_k > mZ$$

Jak już wspomniano, język specjalistyczny to język funkcjonujący na podstawie języka ogólnego, ponieważ jako język konwencjonalny bazuje on na języku naturalnym. Technolekt nie może istnieć zupełnie autonomicznie, w oderwaniu od języka ogólnego, bowiem korzysta on z jego fonetyki, niespecjalistycznej leksyki i gramatyki. Nie możemy nauczyć się angielskiego prawniczego bez znajomości ogólnego języka angielskiego. W literaturze naukowej często można spotkać się z podejściem do języków specjalistycznych nazywanym wariantowym, które zakłada, że język specjalistyczny jest jednym z wariantów języka ogólnego. Na gruncie językoznawstwa polskiego przeciwko takiemu traktowaniu języków specjalistycznych występują Franciszek i Sambor Grucza (Grucza 2009), którzy nie zgadzają się z takim twierdzeniem, uzasadniając to tym, że nie jesteśmy w stanie w języku ogólnym przekazać tej samej informacji, z taką samą precyzją, jak w języku specjalistycznym. Próba powiedzenia zdania specjalistycznego w zrozumiałym dla wszystkich języku zawsze skończy się utratą części informacji istotnej dla specjalistów, nie można więc mówić o dwóch wariantach tego samego języka. Język specjalistyczny zgodnie z tą koncepcją nie jest odmianą języka ogólnego, a jedynie jego nadbudową. Bazuje on na gramatyce, leksyce, fonetyce i składni języka naturalnego i pełni wobec niego **funkcję komplementarną** (Szadyko 2012). Między językiem naturalnym a technolektem nie ma różnic na poziomie fonetycznym, ponieważ technolekt opiera się na tej samej fonemice i grafemice (F. Grucza 2008). Możemy jednak zauważyć różnice na poziomie morfologicznym, leksykalnym i składniowym. Nie polegają one na tym, że język specjalistyczny ma odrębny

system morfologiczny lub gramatyczny, tylko na tym, że niektóre elementy, konstrukcje, wzorce słowotwórcze języka ogólnego występują w nim dużo częściej niż inne, a niektóre w ogóle nie występują. Można więc stwierdzić, że **różnice między językiem ogólnym a językiem specjalistycznym mają charakter ilościowy, nie zaś jakościowy** (Szadyko 2012).

Od języka ogólnego technolekt różni się również swoimi funkcjami i zadaniami. Pełni on przede wszystkim **funkcję instrumentalną**, jest narzędziem pracy zawodowej, w odróżnieniu od języka ogólnego, który pełni także szereg innych funkcji, np. ekspresywną (wyrażanie emocji). Jako narzędzie pracy zawodowej technolekt odzwierciedla stan wiedzy specjalistycznej i jest ściśle związany z określoną grupą osób wykonujących dany zawód. Jest on więc rodzajem **socjolektu** – języka określonej grupy społecznej. Każdy język ogólny/narodowy jest ściśle związany z ogromną liczbą języków specjalistycznych. Nie można więc mówić o polskim języku specjalistycznym, lecz o polskich językach specjalistycznych (np. polski język medyczny, polski język bankowości i finansów, polski język techniczny itd.). Niektórzy autorzy twierdzą wręcz, że nie można mówić w ogóle o językach specjalistycznych, tylko o **idiolektach specjalistycznych** (językach poszczególnych specjalistów) i **polilektach specjalistycznych** (wspólnych cechach kilku idiolektów specjalistycznych) (F. Grucza 2008; S. Grucza 2009; 2010; 2013).

## 2. Cechy uniwersalne języków specjalistycznych

Myśląc o języku specjalistycznym, mamy zazwyczaj na myśli **słownictwo specjalistyczne**, głównie terminologię. Należy jednak pamiętać, że gdyby komunikacja przedstawicieli danego zawodu różniła się od komunikacji ogółu społeczeństwa wyłącznie warstwą leksykalną, nie mówilibyśmy o językach specjalistycznych, tylko o słownictwie specjalistycznym. Samo określenie „język specjalistyczny” sugeruje, że różnice muszą zachodzić na różnych poziomach struktury języka, czyli także np. na poziomie morfologicznym, semantycznym, składniowym, stylistycznym. Mimo że nie istnieje jeden język specjalistyczny, to można wyodrębnić uniwersalne cechy wszystkich języków zawodowych. Badacze języków specjalistycznych wyodrębiają następujące uniwersalne cechy technolektów: **symplifikacja** morfologiczna, **monosemia**, **hipotaksa**, **neutralność**. Symplifikacja (ina-

czej uproszczenie) morfologiczna oznacza, że na poziomie morfologicznym języki specjalistyczne są uboższe od języka ogólnego. Nie wykorzystują całego zasobu możliwości słowotwórczych języka. Teksty specjalistyczne są „uboższe”, jeżeli chodzi o różnorodność wykorzystywanych środków morfologicznych. Na poziomie semantycznym języki specjalistyczne charakteryzuje monosemia, czyli jednoznaczność w obrębie systemu leksykalnego. Na poziomie syntaktycznym (składniowym) mówimy o przewadze hipotaksy nad parataksą, czyli przewadze zdań złożonych podrzędnie nad zdaniami złożonymi współrzędnie. W końcu na poziomie stylistycznym podkreślamy neutralność tekstów specjalistycznych, które nie mogą być nacechowane emocjonalnie (Szadyko 2012).

Polskie języki specjalistyczne cechuje duża częstotliwość użycia konstrukcji z imiesłowami, wyjątkowe nagromadzenie form strony biernej, częste użycie form bezokolicznika oraz bardzo wysokie nasycenie nominalizacjami (rzeczownikami odczasownikowymi), zwłaszcza w tak zwanych konstrukcjach werbo-nominalnych (połączenie rzeczownika z czasownikiem, np. *dokonać kradzieży* zamiast *ukraść*). Z jednej strony użycie nominalizacji ma wiele zalet: pozwalają one skoncentrować uwagę na zdarzeniu, czynności, pomijając uczestników, dają większą elastyczność składniową oraz ułatwiają grupowanie i kategoryzowanie obiektów. Z drugiej strony nasycenie tekstu nominalizacjami ma też swoje wady, gdyż może powodować niekomunikatywność tekstu i rozchwianie składniowe.

### 3. Rodzaje leksyki specjalistycznej

Pomimo różnic między językami specjalistycznymi a językiem ogólnym, występujących na poziomie morfologicznym, semantycznym, syntaktycznym i stylistycznym, największa różnica i tak pozostaje na poziomie leksykalnym. Słownictwo specjalistyczne stanowi podstawę komunikacji zawodowej. Fundamentem każdego języka specjalistycznego jest jego **leksykon terminologiczny**, czyli zbiór terminów odzwierciedlających stan wiedzy w obrębie konkretnego obszaru działalności ludzkiej (np. terminologia medyczna, terminologia techniczna). Leksykon składa się z terminów, warto więc wyjaśnić, czym jest **termin** (por. rozdział 2. *Terminologia – teoria i praktyka*). Terminem jest element słownictwa (wyraz, związek

frazeologiczny) używany w określonej dziedzinie wiedzy lub działalności ludzkiej w odniesieniu do obiektów specyficznych (zarówno obiektów materialnych, jak i pojęć) dla tej dziedziny w sposób – w założeniu – ścisły i jednoznaczny. Ścisłość i jednoznaczność terminu uzyskuje się przez podanie jego **definicji** (Polański 1999). Inaczej mówiąc, terminem jest konwencjonalny (umowny, sztuczny) znak językowy ze ściśle określonym znaczeniem w ramach konkretnego leksykonu terminologicznego, który posiada dokładną definicję i nie ma konotacji ekspresywnych (Mazurkiewicz-Sułkowska 2014). Żeby wyraz lub związek frazeologiczny można było uznać za termin, musi on posiadać takie cechy, jak (Szadyko 2012; Kubiak 2002; Mazurkiewicz-Sułkowska 2014):

- specjalizacja – wyrażająca się w używaniu terminu przez specyficznych użytkowników w specyficznych sytuacjach i w odniesieniu do specyficznych obiektów (środowisko naukowe, techniczne, artystyczne, zawodowe itd.);
- konwencjonalność – termin nie powstaje w sposób naturalny, lecz w wyniku celowej działalności określonej grupy zawodowej;
- systemowość – przejawia się w tym, że każdy termin zawsze stanowi część określonego systemu terminologicznego (słowo jest terminem wyłącznie w obrębie swojego systemu terminologicznego);
- ścisłość i jednoznaczność – wynikają z faktu, że każdy termin ma określoną definicję oraz określoną wartość systemową (termin musi być jednoznaczny w obrębie swojego systemu terminologicznego, natomiast poza tym systemem słowo to może być wieloznaczne);
- neutralne nacechowanie emocjonalne i stylistyczne – wynikają z poznawczej i praktycznej funkcji jednostki terminologicznej;
- niezależność od kontekstu.

Każdy **leksykon terminologiczny** (zbiór terminów odzwierciedlających stan wiedzy w obrębie konkretnego obszaru działalności ludzkiej) składa się z wielu pól terminologicznych. **Polem terminologicznym** nazywamy spójny wewnętrznie i uporządkowany według kryteriów językowych zbiór terminów (Szadyko 2012). Odpowiada on jednemu polu pojęciowemu, czyli jednolitemu tematycznie fragmentowi leksykonu terminologicznego, np. *papiery wartościowe* stanowią pole terminologiczne w ramach leksykonu terminologicznego *finanse i bankowość* (Klejnowska-Borowska 2016). Pole terminologiczne składa się z kolei z paradygmatów terminologicznych

i serii terminologicznych (Michałowski 2017). Wspomniany **paradygmat terminologiczny** jest podstawowym elementem struktury konceptualnej każdego leksykonu terminologicznego (np. *obligacje* w ramach pola terminologicznego *papiery wartościowe*).

W uproszczeniu strukturę pojęciową leksykonu terminologicznego można przedstawić w następujący sposób:

*Finanse i bankowość* – leksykon terminologiczny;

*Papiery wartościowe* – pole terminologiczne w ramach leksykonu terminologicznego *finanse i bankowość*;

*Obligacje* – paradygmat terminologiczny w ramach pola terminologicznego *papiery wartościowe*.

Inaczej sytuacja wygląda z **serią terminologiczną**, zwaną również **gniazdem terminologicznym/blokiem terminologicznym** (Michałowski 2017). Nie jest ona bowiem komponentem struktury pojęciowej leksykonu terminologicznego (w odróżnieniu od pola i paradygmatu terminologicznego), a w jej skład wchodzi terminy niewywodzące się z jednego pojęcia. Seria terminologiczna jest zbiorem terminów o identycznej strukturze morfologicznej (tj. terminów utworzonych wedle tego samego modelu słowotwórczego). Na przykład za serię terminologiczną w terminologii lingwistycznej uznaje się grupę takich terminów, jak: *morfem*, *leksem*, *fonem*, *semantem*. Każdy z nich wchodzi w skład innego pola terminologicznego, ale wszystkie składają się z dwóch terminoelementów: elementu określającego właściwości jednostki oraz przyrostka *-em*, wskazującego na klasy jednostek (*morf+em*, *leks+em*, *fon+em*, *semant+em*) (Michałowski 2017).

Analizując poszczególne języki specjalistyczne, można zauważyć, że terminy wchodzące w ich skład nie tworzą struktury jednolitej i różnią się między sobą stopniem fachowości. Niektóre z nich są zrozumiałe nawet dla przedstawicieli zawodów pokrewnych, a inne – wyłącznie dla bardzo wąskiego grona specjalistów. Dzieje się tak dlatego, że każdy leksykon terminologiczny składa się z leksyki o niskim, średnim i wysokim stopniu terminologizacji. **Leksyką o niskim stopniu terminologizacji** nazywamy leksykę ogólną, wchodzącą w skład systemu terminologicznego jako nazwy podstawowych obiektów (np. *głowa*, *ręka* w terminologii medycznej). **Leksyka o średnim stopniu terminologizacji** – to wyrazy wspólne dla kilku pól terminologicznych (np. terminy ogólnotechniczne typu *głowica*, *silnik*), natomiast **leksyka wąsko wyspecjalizowana** odnosi się wyłącznie do

konkretnego pola terminologicznego (np. *wysłodki* w przemyśle cukrowniczym) (Mazurkiewicz-Sułkowska 2014).

Nie wszystkie wyrazy języka specjalistycznego odpowiadają wymienionym wyżej wymaganiom terminologii, więc nie każdy wyraz używany przez specjalistów jest terminem. W leksyce specjalistycznej wyodrębniamy także (por. Lukszyn, Zmarzer 2006; Szadyko 2012; Mazurkiewicz-Sułkowska 2014):

- **hipoterminy** – wyrazy ogólne, funkcjonujące w leksykonie terminologicznym, potrzebne do konstruowania w odpowiedniej normie stylistycznej komunikatów i określania czynności i przedmiotów znanych specjalistom, lecz nieposiadające ścisłego określenia w danej dziedzinie. Jako hipoterminy w tekstach specjalistycznych funkcjonują np. czasowniki egzystencjalne (*jest, istnieje* itd.) i procesywne (*ma, posiada*), rzeczowniki osobowe, a także przymiotniki typu: *stary, nowy, wielki, prosty*, w tekstach medycznych *masywny* itd.;
- **terminoidy** – wyrazy charakterystyczne dla terminologii, lecz posiadające bliżej nieokreśloną semantykę. Są to wyrazy z języka ogólnego, które zostały zaadaptowane przez leksykon terminologiczny i są wykorzystywane do nazywania tzw. pojęć naturalnych. Na przykład w terminologii technicznej są to rzeczowniki nieosobowe używane w zawodowej komunikacji językowej, np. *fabryka, konstrukcja, magistrala, maszyna, sprzęt, urządzenie*;
- **preterminy** – nowo tworzone nazwy nomenklaturowe przed ich legalizacją przez kompetentny resort lub służbę terminologiczną. Preterminy powstają masowo w trakcie działalności zawodowej. Na wstępnym etapie porządkowania systemu terminologicznego wszystkie jego składniki mają status preterminów (Karpiński 2007). Na przykład po wynalezieniu nowego urządzenia/zjawiska pojawia się kilka słów do jego nazwania, wszystkie one są preterminami, dopiero czas pokazuje, które z nich wygra ten wyścig i zostanie pełnoprawnym terminem;
- **quasi-terminy** – wyrazy ogólne kandydujące do rangi terminów, których definicje fachowe wyprowadza się ze znaczenia językowego. Cechą charakterystyczną quasi-terminów jest to, że nie mają one jednej definicji, cały czas są podejmowane próby ich definiowania, co znajduje wyraz w dużej liczbie zanotowanych definicji. Quasi-termin związany jest z rozwojem nauki i techniki. Jego zadaniem jest dążenie do przekształcenia się w termin (czyli w jednoznaczną jednostkę konwencjonalną);



- **profesjonalizmy** (żargonizmy zawodowe) – nieformalne, potoczne odpowiedniki terminów. Stanowią one swego rodzaju synonimy terminów i są używane w nieformalnej komunikacji przedstawicieli danego zawodu. Obszar ich występowania ogranicza się zazwyczaj do wypowiedzi ustnych. Jeśli termin jest specjalnym znakiem w systemie terminologicznym, który jest użyty w celu określenia specjalnego pojęcia, to profesjonalizm zawsze jest synonimem stworzonym specjalnie po to, by zastąpić termin. Podstawową cechą tej warstwy słownictwa specjalistycznego jest „półoficjalny” status, pozbawiony zabarwienia naukowego oraz możliwość zabarwienia stylistycznego, w odróżnieniu od terminów, które nie wyrażają ekspresji. W odróżnieniu od terminów, które są wyrazami konwencjonalnymi, słownictwo fachowe jest nierozzerwalnie związane ze słownictwem ogólnonarodowym (tj. językiem naturalnym). Dzieje się tak nie tylko dlatego, że słownictwo fachowe, pozostając słownictwem naturalnym, ma taki sam rodowód, jak słownictwo ogólne, lecz przede wszystkim dlatego, że słownictwo konwencjonalne, które pod tym względem jest przeciwstawiane ogólnemu, powstaje na bazie tego słownictwa i według zasad, którymi ono się rządzi (Mazurkiewicz-Sułkowska 2014).

Terminami bardzo często zostają słowa z języka ogólnego. Zjawisko takie nazywamy **terminologizacją**. Droga słowa od wyrazu z języka ogólnego do jednostki terminologicznej wygląda następująco: wyraz z języka ogólnego – pretermin – quasi-termin – termin. Pretermin – wstępna fiksacja pojęcia z zakresu danej dziedziny; quasi-termin – jednostka terminologiczna, której zadanie polega na poszukiwaniu optymalnej definicji obiektu w ramach konkretnego leksykonu terminologicznego, w celu osiągnięcia jednoznaczności w granicach tegoż leksykonu; termin – konwencjonalna jednostka odpowiadająca optymalnej definicji pojęcia z zakresu określonego obszaru wiedzy i jednoznaczna w obrębie konkretnego leksykonu terminologicznego (Mazurkiewicz-Sułkowska 2014). Może dochodzić również do przeciwnego zjawiska, kiedy termin specjalistyczny przechodzi do języka ogólnego, w którym zaczyna funkcjonować jako wyraz nacechowany, często wieloznaczny. Takie zjawisko nazywamy **determinologizacją**, czyli nabyciem przez terminy znaczeń potocznych, np. *orbitować* ‘poruszać się po alkoholu’ (Lukszyn, Zmarzer 2006).

Języki specjalistyczne obfitują w **zapożyczenia** (por. Lukszyn 2002; Gajda 2010). W zależności od dziedziny język zawodowy sięga po terminologię

pochodzącą z języków klasycznych (greka, łacina) lub z języków nowożytnych, ostatnio głównie z języka angielskiego (ale też niemieckiego – technika, francuskiego – taniec, włoskiego – sztuka). Obserwujemy również tendencję do umiędzynarodawiania terminologii, która jest efektem globalizacji.

Języki specjalistyczne bardzo szybko dezaktualizują się. Jest to uzależnione od rozwoju nauki i od dziedziny, do której dany język specjalistyczny się odnosi. Technolekt niektórych dziedzin (np. informatyka) będzie się zmieniać szybciej niż język takich dziedzin, jak muzyka lub architektura. Zawsze jednak zmiany w terminologii zaobserwować można już na przestrzeni kilku lat, a w przypadku bardziej dynamicznych nauk – nawet jednego roku. W przeciwieństwie do języka specjalistycznego, język ogólnonarodowy jest tworem bardziej skostniałym, a okres potrzebny do jego istotnych zmian naukowcy wyliczają na około 150 lat (Szadyko 2012).

Każdy język specjalistyczny posiada swoją strukturę pionową i poziomą. **Struktura pionowa** polega na tym, że możemy przekazać treści na różnych poziomach abstrakcji: od bardzo abstrakcyjnych informacji naukowych po bardzo konkretne informacje fachowe. **Struktura pozioma** zaś odwziewierciedla fakt, że możemy go rozbić na poszczególne specjalizacje, np. język komunikacji biznesowej możemy podzielić na: język finansów, bankowości i giełdy, prawny język biznesu, język *public relations* i reklamy, język korespondencji handlowej i inne (Szadyko 2012).

Kolejną cechą wyróżniającą języki specjalistyczne jest to, że w nich częściej niż w językach ogólnych mamy do czynienia ze **skrótowcami (akronimami)**. Odgrywają one dwie podstawowe role – zastępują pełne wyrażenie, dzięki czemu upraszczają komunikację, oraz są nośnikiem konkretnej informacji. Wśród skrótowców używanych najczęściej w językach specjalistycznych wyróżniamy (Andrychowicz-Trojanowska 2009):

- **literowce** (NWZA – nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy, PWPW – Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych) – w skład skrótowców literowych wchodzi pierwsze litery wyrazów skracanego wyrażenia; każda z wchodzących w skład akronimu liter wymawiana jest osobno, np. skrótowiec NWZA wymawiamy jako [enwuzeta];
- **głoskowce** (OFE – otwarty fundusz emerytalny, WIG – Warszawski Indeks Giełdowy) – skrótowce głoskowe składają się z pierwszych liter skracanego wyrażenia, jednak, w odróżnieniu od literowców, litery w głoś-

kowcach są wymawiane jako suma głosek (a nie liter). Do tej klasy należy większość akronimów, zawierających co najmniej jedną samogłoskę. Głoskowce wymawiamy jako „przeczytane”, a nie jako wymienione litery, np. FIO [fio] (nie jako [efio]), WIG [wig] (nie jako [wuigie]);

- **grupowce** (MidWIG, siTech) – w skład skrótowców grupowych, zwanych również sylabowcami, wchodzi grupy głosek (zazwyczaj pierwsze sylaby słów skracanego wyrażenia). Takie akronimy są wymawiane jako suma połączonych sylab. Grupowce wymawiamy jako „przeczytane”, a nie jako wymienione litery, np. MidWIG [midwig];
- **skrótwce złożeniowe** (Investbank – bank inwestycyjny) – są to akronimy, w skład których wchodzi wyraz określany (cały) oraz część wyrazu określającego, np. w Investbank – bank (wyraz określany) inwestycyjny (wyraz określający). Wymawiamy je jako „przeczytane”, np. Investbank [inwestbank];
- **skrótwce mieszane** (CeTO – Centralna Tabela Ofert) – akronimy mieszane, zwane również kombinowanymi, są kombinacjami kilku wymienionych wyżej typów skrótowców, np. w skrótowcu CeTO sylaba pierwszego wyrazu (Centralna) + pierwsze litery drugiego i trzeciego (Tabela Ofert).

## 4. Niewerbalna komunikacja specjalistyczna

Na koniec warto podkreślić, że nie tylko kody werbalne (posiadające słownictwo i system gramatyczny) mogą występować w charakterze języków specjalistycznych. Językiem takim może być również **kod niewerbalny**, jak np. migowy język maklerów giełdowych (Andrychowicz-Trojanowska 2009). Komunikacja giełdowa często odbywa się z pominięciem słów, wykorzystuje natomiast język ciała (kontakt wzrokowy, mimika, wyraz twarzy, ruchy ramion i ciała, postawa, kontakt fizyczny, odległość między stronami komunikacji, ubiór, gesty) i scenerię (symbole władzy i zagospodarowanie przestrzeni). W ten sposób np. bezpośredni uczestnicy gry giełdowej przekazują sobie najistotniejszą informację przy wykorzystaniu określonego repertuaru sygnałów. Komunikacja pozawerbalna, charakterystyczna dla giełdy, to specjalny język ciała, określany w języku angielskim wyrażeniem (broker's) **hand signals**. Sygnały przekazywane przez maklerów w sposób

niewerbalny dotyczą trzech zagadnień: czy osoba kupuje, czy sprzedaje; ceny; ilości akcji, którą osoba kupuje lub sprzedaje. Giełdowa komunikacja niewerbalna jest bez wątpienia rodzajem komunikacji specjalistycznej, ponieważ opiera się na specjalnym zestawie sygnałów, z których każdy posiada jedno, konkretne, przypisane wcześniej znaczenie i służy komunikacji specjalistów w ściśle zawodowej sytuacji. Spełnia więc ona wymagania ścisłości, jednoznaczności, neutralności, fachowości oraz umożliwia komunikację specjalistyczną, mimo że nie jest kodem werbalnym.

Komunikacja specjalistyczna coraz częściej odbywa się w zespołach międzynarodowych, w których dużą rolę odgrywa nie tylko język, lecz także kody pozawerbalne (gesty, mimika). Pracownicy przenoszą do pracy (często nieświadomie) obyczaje właściwe swoim macierzystym kulturom. Jak zaznacza Anna Dudziak (2012), w komunikacji międzykulturowej język nie jest wystarczającym czynnikiem gwarantującym porozumienie, ponieważ zawsze należy uwzględnić także wspomniane komunikaty niewerbalne, zawierające niepisane reguły poszczególnych kultur (Dudziak 2012). Skuteczną interkulturową komunikację niewerbalną (w tym specjalistyczną) zdaniem D.G. Leathers zapewni: poznanie reguł dotyczących okazywania emocji w danej kulturze, przestrzeganie reguł obowiązujących podczas powitań i pożegnań, poznanie podkreślania różnic w statusie, dostosowanie do oczekiwanego publicznie stopnia kontaktu fizycznego, poznanie reguł konwersatoryjnych, modyfikacja własnych zachowań do najważniejszych w danej kulturze zachowań werbalnych, unikanie obraźliwych komunikatów, dopasowanie ubioru do obowiązujących w danej kulturze konwencji (Leathers 2007; Dudziak 2012).

Rozwój języków specjalistycznych jest bezpośrednio związany z rozwojem nauki, techniki, sztuki oraz globalizacją wynikającą z możliwości szybkiej wymiany informacji, a także z tendencją do specjalizowania się ludzi w bardzo wąskich obszarach zawodowych. Nie ulega więc wątpliwości, że języki specjalistyczne muszą sprostać wymaganiom szybko zmieniającej się rzeczywistości, umożliwić specjalistom precyzyjne przekazywanie wiedzy specjalistycznej i tym samym przyczynić się do postępu cywilizacyjnego. Jednocześnie należy pamiętać, że języki specjalistyczne wywierają coraz większy wpływ na rozwój poszczególnych języków ogólnych, ponieważ społeczeństwo znajduje się pod dużym wpływem postępu naukowo-technicznego.